

Zbrodnia pomorska 1939 jako początek ludobójstwa w czasie II wojny światowej

Tomasz Ceran

Numer ORCID: 0000-0002-5037-6378

Streszczenie

Niemcy od momentu wkroczenia do Polski we wrześniu 1939 roku dokonywali masowych mordów na polskiej ludności cywilnej w całym kraju, lecz ich skala w poszczególnych regionach okupowanej Polski była różna. Do największych zbrodni doszło na terenie przedwojennego województwa pomorskiego, gdzie zamordowano ok. 30 tys. osób. W żadnym innym regionie zaanektowanej Polski terror niemiecki nie był aż tak wielki. Zbrodni dokonywano przede wszystkim na polskiej inteligencji, ale także na rolnikach i robotnikach. W tych samych dołach śmierci pogrzebano tysiąc rozstrzelanych pacjentów szpitali psychiatrycznych i setki pomorskich Żydów. Szczególną rolę w tej zbrodni, obok jednostek Einsatzgruppen, odgrywali członkowie mniejszości niemieckiej – aktywiści Selbstschutzu Westpreussen. Byli oni szczególnie podatni na ideologię nazistowską ze względu na intensywność propagandy dotyczącej tzw. korytarza pomorskiego i bydgoskiej „krwawej niedzieli”. Zaplanowaną akcją eksterminacyjną, która w rozumieniu Rafała Lemkina była pierwszym w czasie wojny ludobójstwem fizycznym, przedstawiano jako akt samoobrony i zemstę za śmierć volksdeutschów. W celu podkreślenia znaczenia wydarzeń na Pomorzu Gdańskim w 1939 roku jako początku niemieckiej ludobójczej polityki okupacyjnej utworzono nowe pojęcie historyczne – „zbrodnia pomorska 1939”.

Genocyd dotyczy unicestwienia wielkich mas ludzkich należących do narodu Rafał Lemkin¹

81

ZBRODNIĄ POMORSKA 1939 JAKO POCZĄTEK LUDOBÓJSTWA W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ
TOMASZ CERAN

W Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku na wystawie stałej w sekcji „Terror” znajduje się siedem czarnych tabliczek z nazwami miejsc kaźni polskiej ludności cywilnej z pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej. Są to: Palmiry, Leszno, Bydgoszcz-Fordon, Piaśnica, Las Szpęgawski, Mniszek koło Świecia nad Wisłą oraz Paterek koło Nakła². Tylko nieliczni zwiedzający orientują się, że pięć ostatnich miejsc było położonych na terenie przedwojennego województwa pomorskiego. Nie jest to przypadek, ponieważ właśnie tam terror niemiecki w 1939 roku był wielokrotnie większy niż w każdym innym regionie okupowanej Polski. W Piaśnicy koło Wejherowa odkryto po wojnie 35 masowych grobów. Zwłoki ofiar (305 ludzkich szczątków) odnaleziono tylko w dwóch dołach śmierci, gdyż z pozostałych w 1944 roku Niemcy wydobyli ciała pomordowanych w celu ich spalania. Do dziś ustalono łącznie ok. 2,5 tys. nazwisk ofiar – głównie pomorskiej inteligencji, ale także ok. 1,2 tys. pacjentów szpitali psychiatrycznych, przywiezionych na Pomorze m.in. z Rzeszy (Tomkiewicz, 2019). W Szpęgawsku koło Starogardu Gdańskiego Niemcy spalili zwłoki z 31 spośród 32 wykopanych grobów masowych. Do tej pory zidentyfikowano nazwiska 2413 osób – w tym 1698 pacjentów szpitali psychiatrycznych oraz 104 nauczycieli, 85 robotników, 74 rolników, 73 urzędników i 66 duchownych (Kubicki, 2019, s. 369). W Mniszku koło Świecia nad Wisłą odkryto po wojnie jeden ogromny grób o długości niemal 100 m, w którym również pod koniec wojny zostały spalone zwłoki. Do tego momentu udało się ustalić zaledwie 52 nazwiska ofiar (Mazanowska, 2019, s. 19). W Fordonie koło Bydgoszczy ekshumowano po wojnie co najmniej 309 zwłok. Zidentyfikowano dwie trzecie ofiar (Drozdowski, 2018). Tymczasem w Paterku koło Nakła nad Notecią rozpoznano 206 ofiar, w tym 48 duchownych, 18 nauczycieli i 9 Żydów (Ceran, 2018a).

Liczbę tabliczek z nazwami pomorskich miejsc kaźni na wystawie stałej można by znacznie wydłużyć, chociażby o Karolewo koło Więcborka, gdzie po wojnie ekshumowano 1781 zwłok (Mazanowska, 2017), Trzyczyn koło Bydgoszczy – tam wydobyto 683 zwłoki (Kołakowski, 2003)³, czy Barbarkę koło Torunia – z 298 zidentyfikowanymi ofiarami (Grochowina,

1 Cytat pochodzi z autobiografii *Nieoficjalny* (Lemkin, 2018, s. 220).

2 Zdjęcie z tabliczkami nazw miejsc kaźni zostało opublikowane przez Pawła Machcewicza (Machcewicz, 2017, wkładka zdjęciowa).

3 W publikacjach podaje się także liczbę 635, 693 lub 708 zwłok ekshumowanych w Trzyczynie (Jastrzębski, 2017, s. 73).

Sziling, 2009). Pomysłodawca i współtwórca Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Paweł Machcewicz, słusznie zauważył, że:

Pomorze było od początku laboratorium niemieckich zbrodni. Tu najwcześniej, jesienią 1939 roku, rozpoczęto straszliwy terror, którego ofiarą padły dziesiątki tysięcy ofiar [...]. Pomorze było swoistym jądrem ciemności nazistowskiej polityki na podbitych wtedy terenach (Machcewicz, 2016, s. 10–11).

Analizując początek II wojny światowej, nie sposób pominąć pozostałych wydarzeń, rozgrywających się w całej Polsce jesienią 1939 roku. Najczęściej jednak zwraca się uwagę na aspekty militarne polskiej wojny obronnej, mniej skupiając się na początkach okupacji (Moorhouse, 2019a; Moorhouse, 2019b). W dawnej historiografii wydarzenia te były nazywane kampanią wrześnieową, dzisiaj natomiast pięcioletnią walkę wojska polskiego z armią niemiecką określa się najczęściej terminem „kampania polska 1939”, podkreślając, że wojna dzieli się na kampanie, konflikt światowy zaczął się od niemieckiego ataku na Polskę, a wojsko polskie broniło się również na początku października (Rezmer, 2009).

W syntezach dotyczących II wojny światowej zazwyczaj wspomina się o ustanowieniu okupacyjnego podziału administracyjnego ziem polskich, stosunkowo jednak mało uwagi, albo w ogóle, poświęca się niemieckiemu terrorowi skierowanemu przeciw polskiej ludności cywilnej jesienią 1939 roku. Z reguły pisze się o zbrodniach Wehrmachtu lub Einsatzgruppen, a przecież nie należy zapominać o jeszcze jednej zbrodniczej formacji – Volksdeutscher Selbstschutz, kluczowej dla zrozumienia wydarzeń na Pomorzu (Datner, 1967; Bojarska, 1987; Böhler, 2009; Ceran, Mazanowska, Przegiętka, 2021). Najczęściej opisuje się egzekucje i niemiecką akcję AB w Generalnym Gubernatorstwie, marginalizując znaczenie wcześniejszej eksterminacji na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy. A jeżeli już wspomina się o masowych zabójstwach polskich cywilów na Kresach Zachodnich byłej II Rzeczypospolitej, to zazwyczaj brakuje spostrzeżeń i analizy geograficznego zróżnicowania terroru niemieckiego. Dostrzega się tylko pojedyncze miejsca kaźni. Poza tym ofiarą pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej w Polsce nie była tylko polska inteligencja zgładzona w ramach Intelligenzaktion – rozstrzelano wtedy także wielu rolników i robotników oraz Żydów, co stanowiło zarazem zapowiedź Holocaustu. Tymczasem, jak podaje Jochen Böhler:

do końca roku 1939 szwadrony śmierci Selbstschutzu wraz z grupami operacyjnymi Policji Bezpieczeństwa zamordowały łącznie ponad 40 000 osób, z czego około 30 000 ofiar zginęło w okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, 10 000 – w okręgu Rzeszy Kraj Warty, 1500 – na wschodnim Górnym Śląsku i 1000 – w rejencji ciechanowskiej. W Generalnym

Gubernatorstwie dla okupowanych ziem polskich ofiarą egzekucji padło 5000 osób. Poza tym do końca roku na zajętych obszarach Polski zamordowano co najmniej 7000 Żydów (Böhler, 2011, s. 170).

Mimo że są to tylko szacunki, wskazują one, że w 1939 roku epicentrum terroru nie znajdowało się w Generalnym Gubernatorstwie, lecz na ziemiach wcielonych do Rzeszy – zwłaszcza na Pomorzu Gdańskim, w „pomorskim jądrze ciemności”. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy niemiecka polityka okupacyjna była zróżnicowana i sięgano po rozmaite metody sprawowania władzy, w różnej skali.

Stanisław Salmonowicz, nestor polskich historyków prawa, zauważył w swoich wspomnieniach, że:

świat, a nawet polskie społeczeństwo i polska historiografia II wojny, nigdy w pełni nie wyeksponowała w skali szerszej niż regionalna specyficznego charakteru zbrodni niemieckich na Pomorzu w tym pierwszym okresie okupacji (Salmonowicz, 2014, s. 48).

Aby ten stan rzeczy zmienić, zaproponowałem wprowadzenie do historiografii II wojny światowej nowego pojęcia – „zbrodni pomorskiej 1939” (Ceran, 2017; polemika: Mazurkiewicz, 2018; Ceran, 2019a). Terminem tym określiłem proces eksterminacji ok. 30 tys. osób, w tym przede wszystkim polskiej ludności cywilnej – inteligencji, rolników, robotników, Żydów oraz chorych psychicznie – na terenie przedwojennego województwa pomorskiego w ponad 400 miejscach w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej. W żadnym innym regionie okupowanej Polski terror niemiecki w tym czasie nie był aż tak rozległy.

W literaturze naukowej do tej pory brakowało jednego wspólnego określenia dla wydarzeń na Pomorzu z jesieni 1939 roku, co moim zdaniem było istotnym powodem ich małej obecności w historii powszechnej i świadomości historycznej. Na okupację niemiecką w Polsce w dalszym ciągu patrzymy przez pryzmat Generalnego Gubernatorstwa: walki zbrojnej, Powstania Warszawskiego czy Zagłady Żydów (mimo że Auschwitz leżał na ziemiach wcielonych do Rzeszy). Nawet jeżeli naszą uwagę kierujemy na polskie ziemie zachodnie, to z reguły jest to Wielkopolska, która miała się stać wzorcowym okręgiem Rzeszy – Krajem Warty – a nie na Pomorze, o którym najczęściej mówi się jedynie w kontekście obrony Westerplatte i istnienia KL Stutthof. Niekiedy historycy, pisząc o pierwszych miesiącach okupacji na Pomorzu Gdańskim, posługują się terminem „krwawa pomorska jesień” (Berendt, 2009, s. 7), lecz termin ten nawiązuje do nazistowskiego pojęcia „krwawa niedziela” i zagadnienie to nie doczekało się opracowania. Niewłaściwe byłoby również użycie terminów „pogrom” czy „masakra”, gdyż oba sugerują, że eksterminacja

miała charakter spontaniczny, wcześniej niezaplanowany, jednorazowy. Za błędne uważam także posługiwanie się określeniem „Niemiecki Katyń 1939” (Lisiak, 2014). Katyń to oczywiście zbrodnia sowiecka. Poza tym zbrodnia pomorska wykazuje więcej podobieństw do zbrodni wołyńskiej niż katyńskiej. Do tej pory posługiwano się najczęściej terminologią przyjętą od sprawców, którzy masowe zabijanie ludności cywilnej – często w bardzo brutalny sposób – nazywali „akcją” (*Intelligenzaktion* – „akcja przeciwko inteligencji”, *Gewaltaktion* – „akcja siłowa”, *Säuberungsaktion* – „akcja oczyszczania” (Drywa, 2015) czy *Ausrottungsaktion* – „akcja wytępienia”, *Vergeltungsaktion* – akcja odwetowa, zemsta) lub „politycznym oczyszczeniem korytarza” (*politische Flurbereinigung*). Poza tym termin *Intelligenzaktion*⁴ nie uwzględnia zgładzonych pomorskich Żydów i tysiący osób psychicznie chorych likwidowanych przez tych samych sprawców w tym samym czasie i nad tymi samymi dołami śmierci, gdzie mordowano polską inteligencję.

Do tej pory historycy, pisząc o jesieni 1939 roku na Pomorzu Gdańskim, odwoływali się do niemieckiego podziału administracyjnego wprowadzonego na ziemiach polskich. Można jednak postąpić inaczej, przyjmując podział terytorialny II Rzeczypospolitej. Kluczowy dla zrozumienia mechanizmu zbrodni pomorskiej jest główny (obok jednostek *Einsatzgruppen*) sprawca tych mordów – paramilitarna organizacja *Selbstschutz Westpreussen*, składająca się z miejscowych Niemców, a odznaczająca się brutalnością i samowolą. Funkcjonowała ona w ramach sześciu inspektoratów w obrębie całego przedwojennego województwa pomorskiego⁵, a nie w ramach Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, który jeszcze wtedy nie istniał. Dekret o wcieleniu ziem polskich do Rzeszy wszedł w życie dopiero 26 października 1939 roku, kiedy akcja eksterminacyjna już się rozpoczęła. *Selbstschutz* na Pomorzu działał od połowy września. Zarówno jednostki *Einsatzgruppen*, jak i *Selbstschutz* były aktywne do końca 1939 roku. Mimo że egzekucje osób chorych psychicznie w Szpęgawsku, Piaśnicy czy w Chojnicach odbywały się jeszcze na początku 1940 roku, główna akcja eksterminacyjna kończy się jednak w pierwszym roku okupacji. Dlatego uznałem za właściwe posługiwanie się w nazwie tylko rokiem 1939 (Ceran, 2018b, s. 31–35).

Określenie w taki sposób zakresu terytorialnego i czasowego zbrodni pomorskiej wydaje się bardziej precyzyjne niż inne powszechnie używane pojęcia dotyczące eksterminacji polskiej ludności cywilnej

4 Barbara Bojarska w ciągle podstawowej monografii na temat zbrodni niemieckich na Pomorzu Gdańskim w 1939 roku poświęciła osobne fragmenty eksterminacji Żydów i osób chorych psychicznie, co jednak trudno zaliczyć – zgodnie z tytułem jej książki – do eksterminacji polskiej inteligencji (Bojarska, 1972).

5 *Selbstschutz Westpreussen* do listopada 1939 roku działał również w powiecie działowskim, który w 1938 roku został przekazany z województwa pomorskiego do warszawskiego.

w czasie II wojny światowej. Ofiary zbrodni katyńskiej 1940, jak wiadomo, mordowano i grzebano nie tylko w Katyniu, lecz także w Charkowie, Miednoje, w okolicach Mińska i Kijowa, podczas gdy zbrodnia wołyńska 1943 objęła nie tylko województwo wołyńskie, ale również przedwojenne województwa: stanisławowskie, tarnopolskie, część województwa lwowskiego, lubelskiego i poleskiego, mordy zaś trwały do 1945 roku. Wołyń i rok 1943 stały się ich apogeum. Mimo to trudno sobie wyobrazić współczesną historiografię oraz edukację nieposługującą się dla zrozumienia polskich doświadczeń w czasie II wojny światowej tymi nieprecyzyjnymi, ale jakże fundamentalnymi pojęciami. Termin „zbrodnia pomorska 1939” w podobny sposób powinien funkcjonować w dyskursie naukowym i dydaktycznym. Wszystkie te pojęcia odgrywają rolę metonimicznych figur językowych – środków ekspresji językowej wzmacniających emocjonalność i wyrazistość wypowiedzi przy jednoczesnym zachowaniu jej skrótowości. To historyczne słowa-klucze pozwalające adekwatnie nazywać i umiejscawiać wydarzenia historyczne (Ceran, Sprenger, 2019).

Do cech charakterystycznych zbrodni pomorskiej 1939 roku można zaliczyć:

- propagandę niemiecką nazywającą obszar województwa pomorskiego „korytarzem pomorskim”, którego istnienie było największą hańbą traktatu wersalskiego i największą krzywdą wyrządzoną narodowi niemieckiemu (Heiss, Lohse, Wucher, 1939; Peter, 1939; Król, 1996, s. 223–226, 274–279);
- wykorzystanie śmierci volksdeutschów zabitych przez wojsko polskie, które tłumilo niemiecką dywersję w Bydgoszczy i okolicach 3 oraz 4 września 1939 roku, jako uzasadnienia i usprawiedliwienia masowej akcji eksterminacyjnej⁶;
- przetrzymywanie polskiej ludności cywilnej w obozach zatrzymań, znęcanie się nad nią, a później rozstrzelanie w dołach śmierci, najczęściej w lasach obok większych miejscowości; w wielu przypadkach ofiary zabijano w bardzo brutalny sposób za pomocą tępych narzędzi: łopat i kolb karabinów (Jastrzębski, 1974; Jastrzębski, Sziling, 1979, s. 88–95);
- wykorzystanie do przeprowadzenia eksterminacji Polaków na masową skalę – oprócz Wehrmachtu i Einsatzgruppen – mniejszości niemieckiej zgrupowanej w organizacji Selbstschutz Westpreussen (Jansen, Weckbecker, 1992; Mazanowska, Ceran, 2016); tym samym zbrodnia pomorska miała po części charakter zbrodni sąsiedzkiej – w żadnym innym regionie Polski udział Selbstschutzu w zbrodniach na polskiej ludności cywilnej nie był aż tak znaczący;

6 Na temat wydarzeń w Bydgoszczy zob. Chinciński, Machcewicz, 2008.

- występowanie „sprawiedliwych” na Kresach Zachodnich, czyli sporadyczne przypadki okazywania pomocy przez miejscowych Niemców, którzy próbowali ratować swoich polskich sąsiadów, kierując się najczęściej (nie)zwykłą ludzką przyzwoitością (Ceran, 2019b); czasami więzi lokalne i międzyludzkie okazywały się silniejsze niż propaganda i demoralizacja wojenna;
- użycie masowej eksterminacji jako pierwszej metody polityki okupacyjnej, której celem było odpolszczenie (*Entpolonisierung*) polskiego Pomorza i zamienienie go w rasowo „czyste” niemieckie Prusy (Wardzyńska, 2009, s. 144; Böhler, Mallmann, Matthäus, 2009, s. 196–197); w tym celu wymordowano lokalnych przywódców, głównie nauczycieli i duchowieństwo, wspierających niepodległość i przynależność Pomorza do odrodzonego państwa polskiego;
- połączenie na terenie przedwojennego województwa pomorskiego trzech działań eksterminacyjnych: mordowania polskiej inteligencji, zabijania pacjentów szpitali psychiatrycznych (w tym przywiezionych również z Rzeszy) oraz eksterminacji pomorskich Żydów; tych, których nie rozstrzelano, wkrótce wysiedlono, i tym samym kwestię żydowską na Pomorzu Niemcy „rozwiązali” do końca 1939 roku (Sziling, 1992, s. 88);
- zacieranie śladów zbrodni przez wydobycie i palenie zwłok z 24 pomorskich miejsc kaźni w 1944 roku w ramach „akcji 1005”, w tym z trzech największych: Piaśnicy, Szpęgawska i Mniszka, co – oprócz celowego niszczenia dokumentacji niemieckiej – uniemożliwia pełne oszacowanie liczby ofiar (Hoffmann, 2013, s. 400–404; Berendt, 2016, s. 340);
- uniknięcie odpowiedzialności karnej przez zdecydowaną większość sprawców, czego symbolem jest dowódca Selbstschutz Westpreussen, były adiutant Heinricha Himmlera, który zmarł w Argentynie w 1970 roku; w konsulacie niemieckim na pytanie o swoją nazistowską przeszłość odpowiedział tym słowami: „Meine Papiere habe ich verbrannt, Adolf Hitler habe ich nicht gekannt”⁷ (Ceran, 2014, s. 38–39).

Zbrodnia pomorska 1939 była częścią niemieckiej polityki okupacyjnej na ziemiach polskich, która stała się ludobójstwem w rozumieniu twórcy tego terminu – polskiego prawnika żydowskiego pochodzenia, Rafała Lemkina. Choć samo pojęcie ludobójstwa uległo upolitycznieniu i jest notorycznie nadużywane lub w ogóle się go nie definiuje, to nie warto z niego rezygnować (por. Machcewicz, 2014, s. 229–230). Warto wrócić do

7 „Moje dokumenty spaliłem, Adolfa Hitlera nie znałem”.

pierwotnego znaczenia i intencji jego twórcy. Nie sposób nie zauważyć znaczenia tego, co się wydarzyło na okupowanych ziemiach polskich, dla narodzin pojęcia ludobójstwa. W swojej książce z 1944 roku – *Rządy państw Osi w okupowanej Europie* – w której po raz pierwszy zdefiniował ten termin, Lemkin pisał:

Jeśli ktoś stosuje pojęcie „germanizacji” na przykład w odniesieniu do Polaków, wedle tej konotacji znaczy to tyle, że Polacy, jako istoty ludzkie, zostali zachowani [przy życiu] i że jedynie narzucono im narodowe wzory życia Niemców. Takie pojęcie jest zdecydowanie zbyt wąskie, aby możliwe było jego zastosowanie na określenie procesu, w którym ludność jest atakowana, w sensie fizycznym, przesiedlana i zastępowana ludnością narodu opresora (Lemkin, 2013, s. 111)⁸.

Lemkin postrzegał ludobójstwo jako proces, na który składa się osiem technik ludobójczych, i w tym sensie pisał o ludobójstwie społecznym, ekonomicznym, kulturowym, politycznym, fizycznym, biologicznym, religijnym i moralnym. Ich zastosowanie miało na celu dezintegrację instytucji politycznych, społecznych i kulturalnych, zniszczenie języka i uczuć narodowych, religii, podstaw ekonomicznej egzystencji grupy, bezpieczeństwa osobistego, wolności, zdrowia, wreszcie tożsamości. Polski prawnik nie przeprowadził hierarchizacji technik ludobójstwa, a ponadto nie określił, czy zastosowanie ich wszystkich jest konieczne, aby mówić o tym zjawisku. Trudno mieć jednak wątpliwości, że ludobójstwo fizyczne, czyli masowe zabijanie członków grupy ze względu na ich przynależność do niej, jest w jego koncepcji kluczowe. Zbrodnia pomorska 1939, tak jak inne zbrodnie niemieckie z 1939 roku, nie była przypadkową masakrą, jak twierdzi Daniel Brewing, tylko planową, dobrze zorganizowaną polityką eksterminacyjną, która propagandowo miała wyglądać na akcję samoobrony i sprawiedliwy odwet na polskich mordercach volksdeutschów (Brewing, 2019). Zbrodnia pomorska była ludobójstwem fizycznym, a zarazem elementem całościowej ludobójczej polityki niemieckiej na Pomorzu Gdańskim oraz w całej okupowanej Polsce. Jej specyfika polega na tym, że właśnie na terenie przedwojennego województwa pomorskiego w 1939 roku zastosowano w najwyższym stopniu najbardziej radykalną technikę ludobójczą. Określenie „zbrodnia pomorska 1939” powstało m.in. po to, aby ten fakt stał się powszechnie znany.

Terminem ludobójstwo w rozumieniu Rafała Lemkina posłużyli się polscy prokuratorzy i sędziowie podczas siedmiu głównych procesów przed polskim Najwyższym Trybunałem Narodowym w latach 1946–1948.

Celem było nie tylko skazanie sprawców, lecz także opisanie całości niemieckiej okupacji ziem polskich. Wszystkie procesy zakończyły się przed podpisaniem konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, czyli przed tym, jak termin ludobójstwo pojawił się jako pojęcie prawne. Słowo ludobójstwo w uzasadnieniu wyroku Alberta Forstera, gauleitera Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, zanotowano jednak trzykrotnie. W werdykcie zapisano, że:

Wyszkolone przez niego w okresie jego działalności w Gdańsku bandy hitlerowskie, według jego wskazówek i pod jego nadzorem, dopuściły się w ciągu lat 1939–41 – okresu krwawych rządów hitlerowskich w Gdańsku i na Pomorzu – najohydniejszej zbrodni, na jaką mógł się zdobyć człowiek, zbrodni ludobójstwa (Cyprian, Sawicki, 1962, s. 286–287).

Terminu tego użyto przede wszystkim po to, aby podkreślić eksterminację fizyczną polskiej i żydowskiej ludności cywilnej w pierwszych miesiącach okupacji – eksterminację, którą nazwałem zbrodnią pomorską 1939⁹. Użyto go także po to, by pokazać różnicę między dziewiętnastowieczną polityką germanizacji tych ziem a dwudziestowieczną niemiecką polityką okupacyjną w czasie II wojny światowej. W uzasadnieniu wyroku napisano:

W przeciwstawieniu do metod hohenzollernowskiej germanizacji tych ziem sprzed roku 1919, które miały pokrewne cele, lecz inne – choć też zbrodnicze metody, hitlerowski system rządzenia zmierzał do osiągnięcia swego celu wręcz przez ludobójstwo (Cyprian, Sawicki, 1962, s. 274).

O znaczeniu zbrodni pomorskiej 1939 możemy mówić w kilku kontekstach. W kontekście regionalnym używanie jednego wspólnego terminu pozwala dostrzec i zachować pamięć o ofiarach nie tylko pojedynczych pomorskich miejsc zbrodni, lecz wszystkich – ok. 400 – miejsc kaźni na Pomorzu, zarówno tych mniejszych, gdzie rozstrzeliwano pojedyncze osoby, jak i dołów śmierci, w których zamordowano setki lub tysiące ofiar. Zamiast pojedynczych drzew widzimy cały pomorski las niemieckich zbrodni. Bez uwzględnienia wydarzeń z 1939 roku nie zrozumiemy także specyfiki okupacji niemieckiej na Pomorzu w kolejnych latach okupacji, m.in. braku możliwości zorganizowania na szeroką skalę podziemia niepodległościowego. Wiele ofiar to potencjalni członkowie ruchu oporu, z premedytacją wymordowani przez Niemców już na początku wojny.

⁹ Od 2019 roku działa portal internetowy na ten temat: www.zbrodniapomorska1939.pl.

Posługiwanie się jedną wspólną nazwą być może pozwoli przywrócić tym wydarzeniom należną rangę w historii ogólnopolskiej i sprawi, że wiedza o nich nie będzie tylko lokalna czy regionalna, ale stanie się częścią świadomości historycznej całego polskiego społeczeństwa. Być może powszechne stanie się rozumienie, że do największych zbrodni niemieckich w 1939 roku w Polsce doszło nie w Generalnym Gubernatorstwie czy w Kraju Warty, tylko właśnie na Pomorzu Gdańskim.

Zbrodnia pomorska 1939, rozumiana jako początek ludobójstwa w znaczeniu lemkinowskim, ma także istotny, choć w dalszym ciągu niewyeksponowany wymiar w historii powszechnej II wojny światowej. Jak zauważył Peter Longerich:

Masowymi rozstrzelaniami w Polsce oraz mordowaniem chorych, reżim hitlerowski przekroczył próg systematycznej, rasistowsko umotywowanej polityki zagłady – prawie dwa lata [przed tym], zanim w 1941 roku przystąpiono do masowego mordowania Żydów (Longerich, 2017, s. 839).

W związku z tym nie sposób nie docenić znaczenia wydarzeń na Pomorzu. Po raz pierwszy podczas II wojny światowej Niemcy zastosowali ludobójcze metody okupacji właśnie w 1939 roku w Polsce. Po raz pierwszy w czasie II wojny światowej ludobójstwa fizycznego na największą skalę dokonano na mieszkańcach przedwojennego województwa pomorskiego. To tam krajobraz został skażony¹⁰ najszybciej i w najwyższym stopniu podczas II wojny światowej.

Olga Tokarczuk w swoim przemówieniu noblowskim, wygłoszonym w Sztokholmie osiemdziesiąt lat od wybuchu II wojny światowej, stwierdziła, że „Coś, co się wydarza, a nie zostaje opowiedziane, przestaje istnieć i umiera”. Warto zatem o zbrodni pomorskiej 1939 roku opowiedzieć nie tylko w kontekście ogólnopolskim, lecz także międzynarodowym.

Bibliografia

- Berendt, G. (red.) (2009). *Wyniszczyć, wypędzić, wynarodowić. Szkice do dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*. Gdańsk: IPN.
- Berendt, G. (2016). *Działalność Einsatzkommando 1005 na Pomorzu Gdańskim*. W: C. Obracht-Prondzyński, T. Rembalski, K. Lewalski (red.), *Kaszubi–Pomorze–Gdańsk. W kręgu pytań o kulturę, historię i tożsamość. Księga Jubileuszowa Profesora Józefa Borzyszkowskiego z okazji 70. rocznicy urodzin* (s. 331–353). Gdańsk: Instytut Kaszubski, Wydawnictwo UG.
- Böhler, J. (2009). *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna* (tłum. P. Pieńkowska-Wiederkehr). Kraków: Wydawnictwo Znak.

¹⁰ Więcej o metaforze „skażonego krajobrazu” pisze Martin Pollack (Pollack, 2014, s. 19–20).

- Böhler, J. (2011). *Najazd 1939. Niemcy przeciw Polsce* (tłum. D. Salamon). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Böhler, J., Mallmann, K.M., Matthäus, J. (2009). *Einsatzgruppen w Polsce* (tłum. E. Ziegler-Brodnicka). Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Bojarska, B. (1972). *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień–grudzień 1939)*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Bojarska, B. (1987). Zbrodnie Wehrmachtu na obszarze Pomorza, Kujaw i Wielkopolski, *Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*, t. 32, s. 232–250.
- Brewing, D. (2019). *W cieniu Auschwitz. Niemieckie masakry polskiej ludności cywilnej 1939–1945*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Ceran, T.S. (2014). „Im Namen des Führers”... *Selbstschutz Westpreussen i zbrodnia w Łopatkach w 1939 roku*. Bydgoszcz–Gdańsk: IPN.
- Ceran, T. (2017). Zbrodnia pomorska 1939, *Wiadomości Historyczne*, nr 4, s. 4–9.
- Ceran, T.S. (2018a). *Paterek 1939. Zbrodnia i pamięć / Memory and crime*. Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa: IPN.
- Ceran, T. (2018b). *Zbrodnia pomorska 1939*. Warszawa: IPN.
- Ceran, T. (2019a). Ad vocem do ad vocem. O zbrodni pomorskiej raz jeszcze, *Wiadomości Historyczne*, nr 1, s. 15–19.
- Ceran, T. (2019b). „Inni Niemcy”. Pozytywne zachowania Niemców w czasie zbrodni pomorskiej 1939 r. W: A. Bartuś, P. Trojański (red.), *Cena odwagi. Między ocaleniem życia a ocaleniem człowieczeństwa* (s. 287–299). Oświęcim: Fundacja na Rzecz MDSM.
- Ceran, T., Mazanowska, I., Przegiętka, M. (red.) (2021). *W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940*. Warszawa: IPN [w druku].
- Ceran, T., Sprenger, M. (2019). *Zbrodnia pomorska 1939. Materiały dla uczniów szkół ponadpodstawowych*. Warszawa: IPN.
- Chinciński, T., Machcewicz, P. (red.) (2008). *Bydgoszcz 3–4 września 1939. Studia i dokumenty*. Warszawa: IPN.
- Cyprian, T., Sawicki, J. (1962). *Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Datner, S. (1967). *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie dokonane na polskiej ludności cywilnej w okresie 1 IX–25 X 1939 r.* Warszawa: Wydawnictwo MON.
- Drozdowski, K. (2018). *Tajemnica Doliny Śmierci. Droga do prawdy. Bydgoszcz-Fordon 1939–2018*. Warszawa: Agencja Wydawnicza CB.
- Drywa, D. (2015). *Säuberungsaktion na Pomorzu Gdańskim w świetle dokumentów KL Stutthof (1939–1942)*. Sztutowo: Muzeum Stutthof w Sztutowie.
- Grochowina, S., Sziling, J. (2009). *Barbarka. Miejsce niemieckich egzekucji Polaków z Torunia i okolic (październik–grudzień 1939)*. Toruń: Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej.
- Heiss, F., Lohse, G., Wucher, W. (red.) (1939). *Deutschland und der Korridor*. Berlin: Volk und Reich Verlag.
- Hoffmann, J. (2013). *Das kann man nicht erzählen: „Aktion 1005”, wie die Nazis die Spuren ihrer Massenmorde in Osteuropa beseitigten*. Hamburg: kvv Konkret.
- Jansen, Ch., Weckbecker, A. (1992). *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939–40*. München: Oldenbourg Wissenschaftsverlag.
- Jastrzębski, W. (1974). *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939–1945*. Warszawa: Polska Agencja Interpress.
- Jastrzębski, W. (2017). *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki.
- Jastrzębski, W., Sziling, J. (1979). *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- Kołąkowski, Z. (2003). *Zapomniana zbrodnia w Trzyczynie*. Bydgoszcz.
- Król, C.E. (1996). *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Kubicki, M. (2019). *Zbrodnia w Lesie Szpęgawskim*. Gdańsk–Warszawa: IPN.
- Lemkin, R. (2013). *Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządu, propozycje zadośćuczynienia* (tłum. A. Bieńczyk-Missala i in.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lemkin, R. (2018). *Nieoficjalny. Autobiografia Rafała Lemkina* (red. D.L. Frieze), (tłum. H. Jankowska). Warszawa: Instytut Pileckiego.
- Lisiak, I. (2014). *Niemiecki Katyń 1939*. Warszawa: Capital.
- Longerich, P. (2017). *Hitler. Biografia* (tłum. M. Antkowiak). Warszawa: Prószyński i S-ka.

- Machcewicz, P. (2014). *Ludobójstwo – geneza pojęcia i współczesne spory*. W: J. Eisler (red.), *Wiek nienawiści* (s. 229–230). Warszawa: Instytut Historii PAN, IPN.
- Machcewicz, P. (2016). *Po co nam Muzeum II Wojny Światowej?*. W: R. Wnuk, P. Machcewicz, O. Gałka-Olejko, Ł. Jasiński, J. Daniluk, *Muzeum II Wojny Światowej. Katalog wystawy głównej* (s. 10–11). Gdańsk: Muzeum II Wojny Światowej.
- Machcewicz, P. (2017). *Muzeum*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Mazanowska, I. (2017). *Karolewo 1939. Zbrodnie w obozie Selbstschutz Westpreussen*. Gdańsk–Warszawa: IPN.
- Mazanowska, I. (2019). *Mniszek. Miejsce niemieckich zbrodni na Pomorzu w 1939 roku. Przewodnik*. Wejherowo: Muzeum Stutthof w Sztutowie.
- Mazanowska, I., Ceran, T.S. (red.). (2016). *Zapomniani kaci Hitlera. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940. Wybrane zagadnienia*. Bydgoszcz–Gdańsk: IPN.
- Mazurkiewicz, M.J. (2018). *Ad vocem tak zwanej zbrodni pomorskiej 1939, Wiadomości Historyczne, nr 1, s. 18–20*.
- Moorhouse, R. (2019a). *First to Fight. The Polish War 1939*. London: Bodley Head.
- Moorhouse, R. (2019b). *Polska 1939. Pierwsi przeciwko Hitlerowi* (tłum. B. Pietrzyk). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Peter, E. (red.) (1939). *Raubstaat Polen*. Berlin–Leipzig: Nibelungen-Verl.
- Pollack, M. (2014). *Skażone krajobrazy* (tłum. K. Niedenthal). Wołowiec: Czarne.
- Rezmer, W. (2009). *Problem terminologiczny. Kampania wrześniowa – wojna obronna Polski – kampania polska 1939 roku, Przegląd Historyczno-Wojskowy, nr 3, s. 117–124*.
- Salmonowicz, S. (2014). „*Życie jak osioł ucieka...*”. *Wspomnienia*. Bydgoszcz–Gdańsk: IPN.
- Sziling, J. (1992). *Eksterminacja Żydów na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*. W: Z.H. Nowak (red.), *Emancypacja–asymilacja–antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX wieku. Zbiór studiów* (s. 79–89). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Tomkiewicz, M. (2019). *Zbrodnie w Lasach Piaśnickich jako element zbrodni pomorskiej 1939 roku, Rocznik polsko-niemiecki, nr 27, s. 11–29*.
- Wardzyńska, M. (2009). *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*. Warszawa: IPN.